

Sygn. akt II Ca 525/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w S. i E. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 21 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1034/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości, znosi postępowanie w sprawie poczynszy od dnia 5 marca 2013 roku i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt ***II Ca 525/14***

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn. akt I C 1034/12):

I. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa- Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. na rzecz powódki M. J. kwotę 14.813,10 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 25 lipca 2012 roku,

II. oddalił powództwo wobec pozwanej E. S.,

III. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 741 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych,

IV. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa- Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. na rzecz pozwanej E. S. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lutego 2003 r. na parking przy ul. (...) został przewieziony holownikiem samochód osobowy marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...). Przekazanie pojazdu na parking odbyło się w ramach łączącej strony umowy przechowania pojazdów na podstawie dyspozycji Komisariatu Policji S. Nad O.. Pojazd został zabezpieczony do postępowania przygotowawczego.

Właściciel ww. pojazdu, tj. W. J. zmarł tego samego dnia. Postanowieniem z dnia 21 października 2005 r., wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie III Ns 146/04, tenże Sąd stwierdził, że spadek po W. J. nabyła na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 19 stycznia 2003 r. wprost E. S. w całości. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 12 listopada 2005 r.

Spadkobierczyni była informowana o miejscu przechowywania pojazdu i wzywana do jego odbioru. Odmówiła jednak odebrania samochodu. Nie uczynił tego także syn spadkodawcy, ustanowiony kuratorem spadku.

Pismem z dnia 18 sierpnia 2006 r. wezwano E. S. do zapłaty za przechowywanie pojazdu w okresie od 8 lutego 2003 r. do 31 sierpnia 2006 r. kwoty 6.505,00 zł. Jednocześnie wezwano ją do obioru pojazdu. W odpowiedzi E. S. wskazała, że nie jest właścicielką samochodu, nie ma prawa do jego odbioru i obowiązku uregulowania należności za parking.

Pozwany podejmował działania mające skutkować sprzedażą samochodu marki P. przez komornika. Nadto powódka podejmowała działania w celu uzyskania zgody na zezłomowanie pojazdu.

W dniu 8 lipca 2010 r. powódka zawarła z Komendą Wojewódzką Policji w S. umowę nr (...), której przedmiotem było wykonywanie usług przechowywania pojazdów i części samochodowych zabezpieczonych przez Policję do celów procesowych na terenie działania danej jednostki Policji, na parkingu strzeżonym- całodobowo dozorowanym na koszt Policji zleczanych przez K. w S. i inne jednostki Policji, za pośrednictwem K. w S..

Powódka domagała się od Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, a następnie od Sądu Okręgowego w Szczecinie uiszczenia należności za przechowywanie pojazdu marki P.. W odpowiedzi została poinformowana, że po nabyciu spadku właścicielem pojazdu jest E. S. i to do niej powódka winna zwrócić się ze swoimi roszczeniami.

Strony prowadziły korespondencję w przedmiocie kosztów parkowania pojazdu marki P.. Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za koszty parkowania powstałe po uprawomocnieniu się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po zmarłym właścicielu pojazdu. Wskazał, że od tego momentu powódka winna dochodzić zapłaty kosztów od spadkobiercy E. S.. Uznał za zasadne pokrycie kosztów parkowania samochodu w okresie do 8 lutego 2003 r. do 12 listopada 2005 r. w kwocie 221,48 zł.

W dniu 22 marca 2012 r. pojazd marki P. o nr rejestracyjnym (...) został odebrany z parkingu powódki przez E. S. na podstawie zezwolenia Komendanta Miejskiego Policji w S.. W dniu 2 kwietnia 2012 r. powódka wystawiła na pozwanego fakturę VAT nr (...)/K. opiewającą na kwotę 15.034,67 zł brutto, tytułem opłaty za przechowanie i dozór samochodu osobowego marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...) w okresie od 8 lutego 2003 r. do 22 marca 2012 r. Pismem z tego samego dnia powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 15.034,67 zł. W odpowiedzi z dnia 10 kwietnia 2012 r. pozwany odmówił zapłaty za cały wskazany w wezwaniu okres i wniósł o wskazanie należności za okres od 8 lutego 2003 r. do 12 listopada 2005 r. W dniu 17 kwietnia 2012 r. powódka wystawiła fakturę korygującą nr 01/12A, w której obniżyła kwotę należną od pozwanego do 221,57 zł. Kwota ta została zapłacona przez pozwanego w dniu 2 maja 2012 r. Po tej dacie strony nadal prowadziły korespondencję w przedmiocie zapłaty kwoty 15.034,67 zł.

W tych okolicznościach faktycznych sądu uznał powództwo za uzasadnione w całości w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa i nieuzasadnione w stosunku do pozwanej E. S..

Sąd ustalił, że w chwili przekazania na parking samochodu marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...), powódkę i Komendę Wojewódzką Policji w S. wiązała umowa przechowania, której przedmiotem były pojazdy zabezpieczone w postępowaniach przygotowawczych. Sąd miał na uwadze to, że powódka i pozwany Skarb Państwa pozostawali zgodni co do warunków przechowania, stawek i wysokości należności za okres od 8 lutego 2003 r. do 12 listopada 2005 r. Pozwany Skarb Państwa uznał roszczenia powódki w powyższym zakresie i uiścił należną kwotę jeszcze przed zainicjowaniem postępowania w niniejszej sprawie. Co więcej, pozwany Skarb Państwa nie zakwestionował w niniejszej sprawie ani istnienia kolejnych umów na przechowanie pojazdów w okresie do dnia odbioru samochodu P., ani zasad przechowywania, ani też ustalonych z powódką stawek za przechowanie. W rezultacie sąd uznał, że brak było podstaw do przyjęcia, że Skarb Państwa skutecznie zakwestionował wysokości roszczenia powódki. Sąd przyjął, że pozwany ograniczył swoje zarzuty w niniejszej sprawie jedynie co do zasadności powództwa i to tylko odnośnie kwestii ustalenia spadkobiercy właściciela przechowywanego pojazdu i jego zachowania po powzięciu wiedzy o miejscu przechowywania samochodu P.. Sąd stwierdził, że z perspektywy łączącej strony umowy przechowania (umów) irrelevantnym było, kto był spadkobiercą zmarłego właściciela pojazdu i komu po jego śmierci przysługiwał tytuł prawny do samochodu marki P.. Bez znaczenia również pozostawało, jakie działania podjął pozwany Skarb Państwa celem ustalenia osoby uprawnionej do odbioru pojazdu z parkingu prowadzonego przez powódkę. Bez wpływu na zakres obowiązków stron ww. umowy (umów) pozostawało także to, że powódka zaangażowała się w czynności zmierzające do wyegzekwowania od E. S. dokonania odbioru pojazdu. Do odmiennej od powyższej oceny nie prowadziło również, zdaniem sądu, praktykowane przez pozwanego rozwiązanie, polegające na umieszczaniu w umowach przechowania zastrzeżenia, że zamawiający pokrywa koszty przechowania pojazdów i części samochodowych zabezpieczonych przez Policję do celów procesowych do chwili doręczenia osobie uprawnionej upoważnienia- zlecenia do odbioru pojazdu lub zmiany płatnika. Sąd podkreślił tutaj, że pozwana E. S. otrzymała zezwolenie Komendanta Miejskiego Policji w S. na odbiór pojazdu P. z parkingu powódki dopiero w dniu 22 marca 2012 r. i z tą datą dokonała odbioru tego samochodu. Sąd stanął na stanowisku, że powódka była zatem uprawniona do naliczania pozwanemu kosztów przechowania pojazdu P. od dnia 13 listopada 2005 r. do dnia 22 marca 2012 r. Skoro zaś pozwany Skarb Państwa nie zakwestionował ani istnienia między stronami umowy (umów) ani wysokości roszczenia powódki, to sąd przyjął, że M. J. mogła domagać się od Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. kwoty 14.813,10 zł i taką też kwotę sąd zasądził w pkt I sentencji wyroku.

Roszczenie o odsetki sąd oparł o art. 481 § 1 k.c. Datę początkową naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności wynagrodzenia za przechowanie pojazdu sąd wskazał zgodnie z żądaniem pozwu na dzień 25 lipca 2012 r. W dacie zainicjowania postępowania w niniejszej sprawie pozwany Skarb Państwa niewątpliwie pozostawał w zwłoce z zapłatą należnej powódce kwoty.

W pkt II Sąd oddalił w całości powództwo skierowane przeciwko E. S., uznając wniosek o wezwanie ww. do udziału w sprawie za bezzasadny. Sąd podkreślił, że powódka nie oznaczyła E. S. jako strony pozwanej w niniejszej sprawie, ani nie zamierzała poszukiwać jej odpowiedzialności. Zestawiając jednoznaczne stanowisko powódki wyrażone na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 r. z podstawą faktyczną i prawną powództwa, w świetle art. 321 § 1 k.p.c. sąd przyjął, że E. S. nie była legitymowaną biernie do występowania w niniejszej sprawie po stronie pozwanej.

O kosztach procesu sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz powódki kwotę 741 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

O kosztach procesu poniesionych przez pozwaną E. S. sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 194 § 1 zd. 2 k.p.c. zasądzając na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł.

Apelację od wyroku sądu złożył pozwany Skarb Państwa - Komendant Wojewódzki Policji w S. i zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa.

Orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść wydanego wyroku, tj, art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

- dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na błędnej ocenie załączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów, w szczególności zawartej pomiędzy Pozwaną ad 1 i Powódką umowy z dnia 30 kwietnia 2002 r. oraz podejmowanych przez strony działań zmierzających do ustalenia właściciela pojazdu i spowodowania odebrania go przez Pozwaną ad 2, a w konsekwencji przyjęciu, że Pozwany był zobowiązany do pokrycia kosztów przechowania pojazdu do dnia jego odbioru przez Pozwaną ad 2, w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że do pokrycia tych kosztów w okresie od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku do dnia odebrania pojazdu powinna ponieść E. S.,

- oddalenie wniosków dowodowych Pozwanego ad. 1 o przesłuchanie w charakterze świadków B. J. i M. I. na okoliczności wskazywane w odpowiedzi na pozew oraz piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2013 r. i uznanie, że dowody te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji, gdy przesłuchanie świadków - zwłaszcza p. B. J., który został ustanowiony przez Sąd kuratorem spadku po zmarłym W. J. miało istotne znaczenia dla oceny, czy i w jakim zakresie Pozwani powinni ponosić koszty przechowania pojazdu,

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 194 § 3 k.p.c. poprzez wydanie postanowienia z dnia 4 lipca 2013 r. w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie p. E. S., bez wskazania w jakim charakterze została ona wezwana oraz uprzedniego zbadania przez Sąd zasadności i celowości wniosku Pozwanego ad 1, złożonego w odpowiedzi na pozew, co w konsekwencji miało istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem sposób procedowania Sądu I Instancji wskazuje, że wydanie orzeczenia w sprawie było możliwe już na pierwszej rozprawie bez konieczności prowadzenia postępowania dowodowego, a w konsekwencji również dokonywania zmian podmiotowych po stronie pozwanej, co doprowadziło do niezasadnego wydłużenia czasu postępowania oraz obciążenia Pozwanego ad 1 kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Pozwanej ad 2.

W uzasadnieniu rozwinął zarzuty apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zainicjowana wywiedzioną apelacją instancyjna kontrola zaskarżonego orzeczenia wykazała potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania przed sądem I instancji od dnia 5 marca 2013 r. i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wyrok sądu I instancji zapadł bowiem w warunkach nieważności postępowania.

Określając uchybienia procesowe, które sprawiają, że postępowanie jest dotknięte nieważnością, ustawodawca uwzględnił ich znaczny ciężar gatunkowy. W doktrynie przyczyny nieważności postępowania dzieli się tradycyjnie na dwie kategorie. Pierwsza, przyczyny wskazane w pkt 1-3, wiążą się z przesłankami procesowymi, a zatem z okolicznościami, których istnienie lub nieistnienie decyduje o możliwości rozpoznania w określonym postępowaniu danej sprawy przez dany sąd (J. Jodłowski (w:) J. Jodłowski, W. Siedlecki, Postępowanie cywilne. Część ogólna, Warszawa 1958, s. 70). Dotyczą one sądu, stron oraz przedmiotu sprawy. Druga obejmuje pozostałe przyczyny (pkt 4-6). Chodzi tu o dopuszczenie się przez sąd pierwszej instancji rażących wadliwości postępowania, skutkujących między innymi pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w sprawie zaszła nieważność postępowania przewidziana w art. 379 pkt 2 k.p.c., mianowicie pełnomocnik powódki nie był należycie umocowany. Nienależyte umocowanie pełnomocnika strony jako przyczyna nieważności postępowania zachodzi także w przypadku działania w charakterze pełnomocnika osoby, która w danej sprawie nim być nie może. W tym wypadku zaistniałego uchybienia nie można również usunąć w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNP 2003, nr 14 poz. 335, uchwała z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., LEX nr 1388666). Tego rodzaju uchybienie Sąd Okręgowy obowiązany jest wziąć pod rozwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.), niezależnie od tego, czy i która ze stron podnosi zarzut, ani od jego wpływu na treść wyroku.

Katalog osób, które mogą występować w sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego, określa przepis art. 87 § 1 k.p.c. Katalog ten ma charakter zamknięty. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu pełnomocnikiem strony może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. Z art. 87 § 2 k.p.c. wynika natomiast uprawnienie strony będącej osobą prawną lub przedsiębiorcą (ten status może przysługiwać również osobie fizycznej) do ustanowienia w każdej sprawie cywilnej pełnomocnika, który jest pracownikiem tej strony albo jej organu nadrzędnego. Powódka mogła więc jako przedsiębiorca skorzystać z tego uprawnienia. W orzecznictwie wyrażono przy tym trafny pogląd, że pełnomocnik taki musi wykazać istnienie stosunku podstawowego łączącego go ze stroną, co oznacza to, że zobowiązany jest przedstawić odpowiedni dokument, z którego wynika nie tylko istnienie stosunku będącego podłożem pełnomocnictwa, ale także wykazujący istnienie stosunku pracy jako podstawy pełnomocnictwa procesowego (art. 87 § 2 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki Z. B. wprawdzie wylegitymowała się pisemnym pełnomocnictwem do reprezentowania strony powodowej, tym niemniej pełnomocnik nie pozostawał ze swoim mocodawcą w relacji pracodawca - pracownik. W trakcie trwania tego postępowania Z. B. nie pozostawała pracownikiem powódki. W tej sytuacji podstawę pełnomocnictwa mógł stanowić jeszcze stały stosunek zlecenia łączący powódkę z Z. B., na co ta ostatnia wskazywała.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego w przepisie art. 87 § 1 k.p.c. chodzi o stały stosunek zlecenia w rozumieniu art. 734 k.c. lub o stosunek obligacyjny, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), określający rodzaj czynności prawnych, faktycznych lub usług, jakie przyjmujący zlecenie zobowiązał się dokonać na rzecz dającego zlecenie. Okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika, o jakim mowa w tym przepisie nie jest to, czy zlecenie obejmowało zastępowanie zleceniodawcy przed sądem, lecz to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem. Ustalając dopuszczalność (skuteczność) pełnomocnictwa procesowego sąd przeprowadza zatem dwustopniowy sprawdzian. Po pierwsze, bada czy stosunek zlecenia jest stały (nawet jeśli zlecenia udzielono na czas określony), a następnie porównuje zakres zlecenia i pełnomocnictwa w celu ustalenia, czy mieści się w nim przedmiot sprawy, tj. treść roszczenia i okoliczności faktyczne przytoczone w celu jego uzasadnienia. Przedmiot sprawy oznacza przedmiot postępowania toczącego się lub wszczętego przed sądem, w którym zleceniodawca ustanawia zleceniobiorcę swoim pełnomocnikiem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 51/08, z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2010 r., V CSK 1/10, nie publ.).

Analiza załączonych umów zlecenia prowadzi jednak do wniosku, że Z. B. nie mogła w tej sprawie występować w roli pełnomocnika procesowego na tej podstawie. Znajdująca się w aktach umowa zlecenia nie obejmuje reprezentacji powódki do występowania na jej podstawie jako pełnomocnika w świetle art. 87 § 1 k.p.c. Umowy zlecenia zawarte z powódką obejmowały bowiem jedynie czynności administracyjno – biurowe, nie zaś reprezentowanie powódki przed sądem i prowadzenie jej spraw. Ocena zakresu zlecenia i pełnomocnictwa prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż zakres czynności jaki wynikał z umowy zlecenia (prace administracyjno- biurowe) nie obejmował swoim zakresem czynności stanowiących przedmiot niniejszej sprawy. Nie sposób więc uznać, by prowadzenie sprawy sądowej wchodziło w zakres zlecenia. W konsekwencji Z. B. nie jest uprawniona do reprezentacji powódki w tym postępowaniu sądowym. Powyższe uniemożliwiało merytoryczną kontrolę zaskarżonego orzeczenia. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu pozbawione są znaczenia, ponieważ wada, jaką dotknięte zostało całe postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki (tak, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 272/09, LEX nr 583724).

Argumentując jak powyżej Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowania przed sądem I instancji od dnia 5 marca 2013 roku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin- Centrum w Szczecinie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy zobligowany będzie do ponownego przeprowadzenia procesu orzeczniczego ponawiając wszystkie te czynności, które zostały dokonane w sprawie od momentu ustanowienia pełnomocnika w osobie Z. B.. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy orzeknie również o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.). Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak w sentencji.